

Żeby Kolbergowi nie było smutno — Zola111

Od autora: Oskar Kolberg, wł. Henryk Oskar Kolberg (ur. 22 lutego 1814 w Przysusze, zm. 3 czerwca 1890 w Krakowie) – polski etnograf, folklorysta i kompozytor.

zadurzyłam ja się w tobie, dana moja dana,
jużeśmy pisani sobie od rana do rana.
rozkrzewiłeś ty się we mnie od nocy do nocy.
mój zielony, mój niezmierny od szczytu po oczy.

hej, ty świerku, zadufany, nim cię zetną w grudniu,
weź mnie w zamaszyste tany, zagrajmy w preludium.
zgadniesz, co to strach o przyszłość i trwoga o szyszki,
kiedy w święta cię przybiorą w blask i kandylishki.

gdy na czubku ci osadzą gwiazdę z cud-plastiku,
wcześniej pozbawiwszy miejsca w mszalnym mateczniku.
zamiast ptaków na gałęziach przypną szklane bombki,
a opaszą cię łańcuchem, zamkną w złote dzwonki.

zakochaliśmy się w sobie, oj dana, na amen.
dumny świerk i cicha jodła – drewniany sakrament.
a dla cudzej zabaweczki ścięci tuż przed świętem,
zamilczymy w sobie wzajem ostatnią kolędę.

13.12.2014.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zola111, dodano 17.12.2014 20:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.